

Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji poinformowało, że intensywnie pracuje nad nowelizacją ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną (nazywaną przez resort Uśude), podkreślając przy tym, że to jeden z aktów prawnych kluczowych dla gospodarki elektronicznej.

Jednym z celów nowelizacji ma być udoskonalenie mechanizmów tzw. bezpiecznej przystani dla dostawców usług elektronicznych oraz objęcie tym mechanizmem nowych usług. Zmniejszając ryzyko związane z odpowiedzialnością prawną za przechowywane, przesyłane lub przetwarzane tzw. cudze dane można przyczynić się do rozwoju innowacyjnych usług elektronicznych.

Uzupełnieniem przepisów wyłączających odpowiedzialność dostawców usług elektronicznych jest procedura notice and takedown, która opisuje powinności dostawców usług elektronicznych w przypadku, gdy otrzymają wiarygodną wiadomości identyfikującą jako bezprawne określone treści zamieszczone w sieci.

Przewidziane w projekcie rozwiązania zyskały poparcie European Digital Media Association EDiMA oraz Polskiego Związku Pracodawców Prywatnych Informatyki i Telekomunikacji Lewiatan (PZPPIT Lewiatan).

EDiMA zrzesza największe przedsiębiorstwa z branży gospodarki elektronicznej, m.in.: Orange, eBay, Yahoo Europe, Nokię, Microsoft, Apple, Google, Amazon.eu. Równie reprezentatywny jest PZPPIT Lewiatan zrzeszający m.in.: Nasza Klasa, Netia, Asseco Poland, Intel, IBM.

Obie organizacje podkreślają starania autorów projektu, by zrównoważyć interesy usługodawców internetowych i podmiotów zgłaszających wnioski o usunięcie nielegalnych treści. Działalność podmiotów świadczących usługi społeczeństwa informacyjnego (czyli wyszukiwanie informacji, e-commerce, sieci społecznościowe i cloud computing) mają przyczynić się do wzrostu gospodarczego – bezpośrednio oraz poprzez wzrost produktywności innych podmiotów. Według opublikowanego w 2012 r. raportu Copenhagen Economics całkowita wartość dodana tych usług dla PKB Unii Europejskiej w 2009 r. wyniosła 310 miliardów euro. Podmioty świadczące usługi społeczeństwa informacyjnego opierają działalność na reżimie ograniczeń odpowiedzialności. To właśnie pozwala na świadczenie usług w otwarty i efektywny sposób.

EDiMA i PZPPIT Lewiatan pozytywnie oceniają to, w jaki sposób nowelizacja zwiększa pewność prawa w zakresie odpowiedzialności podmiotów świadczących usługi (w zakresie usług wyszukiwania oraz hyperlinków). Dyskusyjna pozostaje natomiast kwestia terminu, w jakim dostawca usług powinien zareagować po otrzymaniu wiarygodnej wiadomości o bezprawnym charakterze zamieszczonych danych. Zdaniem EDiMA i PZPPIT Lewiatan lepiej utrzymać obecne rozwiązanie, tj. obowiązek „niezwłocznego podjęcia działań” zamiast proponowanego sztywnego terminu 3 dni – bo zdaniem obu podmiotów to termin nierealny w przypadku sytuacji niestandardowych (bardziej skomplikowany stan faktyczny, zgłoszenia pochodzące z zagranicy lub sformułowane w obcym języku, konieczność weryfikacji obszaru geograficznego, na którym zgłoszenie jest zasadne).

Zdaniem resortu projektowane zmiany mają zagwarantować maksimum wolności w internecie i chronić sieć przed prewencyjnym filtrowaniem treści przez dostawców usług elektronicznych. W dyskusji na temat przyszłości internetu pojawiają się próby (którym sprzeciwia się MAC) przypisania odpowiedzialności prawnej za naruszenia prawa nie bezpośrednim sprawcom naruszeń (najczęściej anonimowych, trudnych do zidentyfikowania i ujęcia), a właśnie legalnie działającym pośrednikom.

Usługi świadczone drogą elektroniczną – jakie będą zmiany w prawie

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: poniedziałek, 24, grudzień 2012 10:00

Rafał Rudka

Odsłony: 1162

Dotyczy szczególnie naruszania praw autorskich. W ocenie MAC tego typu restrykcyjne podejście jest nieuzasadnione i poważnie zahamować rozwój usług społeczeństwa informacyjnego, nie bez wpływu na wolność w internecie, którą MAC jest zdeterminowany chronić m.in. poprzez wdrożenie projektowanych regulacji.

Źródło: MAC